

## UZASADNIENIE

Powód S. W. w pozwie z dnia (...) r. domagał się zasądzenia tytułem zadośćuczynienia od Skarbu Państwa kwoty (...)000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wydania wyroku za pobyt w jednostkach penitencjarnych. Uzasadniając swoje roszczenie wskazał, że naruszono jego godność, dobra osobiste, a także pogwałcono art. 318 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka (k.4).

Po przekazaniu sprawy do Sądu Rejonowego w. Z. (k. 104 postanowienie Sądu Okręgowego w. Ł.), powód wezwany do sprecyzowania wywiedzionego powództwa (k. 117 zarządzenie sędziego referenta), S. W. zmodyfikował swoje powództwo w ten sposób, że wniósł o zasądzenie od Skarbu Państwa – Zakładu Karnego w C., Skarbu Państwa – Zakładu Karnego w P., Skarbu Państwa – Aresztu Śledczego W. B., Zakładu Karnego we W. oraz Skarbu Państwa – Zakładu Karnego w K. kwot po 12.000 złotych tytułem zadośćuczynienia z odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku (k.120 -121 pismo powoda).

Powód jako podstawę faktyczną wywiedzionego powództwa wskazał, że w Areszcie Śledczym - W. B. były złe warunki celi, w tym dochodziło do jej przeludnienia, bezzasadnie ukarano go dwukrotnie za wnioski karny, utrudniano mu kontakt z rodziną, kąpiel pod prysznicami w łaźni była zbyt krótka, było za mało ciepłej wody, w celach było zbyt słabe światło, nie działała dobrze wentylacja.

Odnosnie do zarzutów skierowanych do Zakładu Karnego w K., to powód wyjaśnił, że cela była zbyt mała i niedostatecznie dobrze wyposażona, kąpiele były zbyt krótkie i było za mało ciepłej wody, korzystanie telefonu było zbyt ograniczone czasowo, na spacerniku przebywał za dużo osadzonych.

Jeśli chodzi o podstawy faktyczne wywiedzionego powództwa względem pozwanego Skarbu Państwa – Zakładu Karnego w P., to powód wskazał, że tam również dochodziło do przeludnienia celi, w której dodatkowo słabo działała wentylacja i było zbyt mało światła.

Pozwani składając odpowiedzi na pozew wnieśli w nich o oddalenie powództwa podnosząc zgodnie, że wywiedzione powództwo nie posiada swojej podstawy faktycznej, ponieważ zasady i warunki w jakich jest osadzony powód określają szczegółowe przepisy prawa karnego wykonawczego oraz akty prawne niższej rangi. Dodatkowo Skarb Państwa – Zakład Karny we W. w odpowiedzi na pozew (k.241-244) powołując się na przepis art. 442<sup>1</sup> k.c. podniósł zarzut przedawnienia.

Na rozprawie w dniu 22 września 2020 r. powód cofnął pozew wobec dwóch pozwanych tj. Skarbu Państwa – Zakładu Karnego w C. oraz Skarbu Państwa – Zakładu Karnego we W. oświadczając, że nie będzie już od tych zakładów penitencjarnych dochodzić żadnych roszczeń, dodatkowo wyjaśnił, że jego roszczenie względem Zakładu Karnego we W. rzeczywiście się przedawniło.

### **Sąd ustalił, co następuje:**

Powód S. W. przebywał w Zakładzie Karnym w K. w okresie od (...) r. do (...) r. w celach o nr (...) (pawilon (...)), (...), (...) (pawilon (...)), (...) (pawilon (...)), 13 (pawilon (...)) (k. 146). Zgodnie z wyjaśnieniami Zakładu Karnego (k.146) wobec powoda w czasie pobytu w tutejszej jednostce penitencjarnej nie wydawano decyzji o osadzeniu skazanego na czas określony w celi mieszkalnej, w której powierzchnia przypadająca na skazanego wynosi mniej niż (...).

Okoliczność, że powód nie przebywał w warunkach przeludnienia potwierdzili wychowawcy M. C. (k.150) M. K. (k.151), (k. oraz A. K. (k.148-149).

Pełnomocnik pozwanego wyjaśnił (k.151), że w piśmie zastępcy Dyrektora Zakładu Karnego w K. z dnia (...) r. błędnie poinformowano powoda, że cela nr (...) w pawilonie (...) miała powierzchnię (...) m<sup>2</sup> i była przeznaczona dla czworga

skazanych. Pełnomocnik zaznaczył, że w okresie kiedy powód był osadzony w tej celi była to cela pięcioosobowa o powierzchni 15,20 m<sup>2</sup>, a nie o powierzchni (...) m<sup>2</sup>.

Z dokumentacji prowadzonej przez wychowawców w Zakładzie Karnym w K. nie wynika, aby powód kiedykolwiek miał zgłaszać problemy dotyczące samoinkasujących aparatów telefonicznych. Możliwość telefonowania istniała w dni powszechnie dwa razy w tygodniu w godzinach 8.00 – 18.00, z wyłączeniem czasu realizacji kąpieli w oddziale. Jeśli chodzi o pozostałe dni to rozmowy telefoniczne były dozwolone w jedną sobotę i jedną niedzielę w miesiącu (notatka służbowa z dnia (...) r. A. K. k. 148 i 149). Zgodnie z informacją przedłożoną przez pozwanego (wyjaśnienia M. K. k. 151) powód miał dodatkowo możliwość utrzymywania kontaktu zewnętrznego za pomocą komunikatora internetowego S..

Powód na rozprawie przed Sądem przesłuchany w charakterze strony zeznał, że jego zarzut, co do rozmowy przez telefon dotyczył długości prowadzonych rozmów, ponieważ można tylko rozmawiać przez pięć minut, a on chciałby rozmawiać jak najdłużej i najlepiej codziennie przez kamerkę (zob. nagranie 00:25:33).

Jeśli chodzi o możliwość korzystania przez powoda ze spacerów na placu o właściwej powierzchni, to w sprawie ustalono, że były one prowadzone w Zakładzie Karnym w K. według planu spacerów, w którym określono podział osadzonych na grupy spacerowe i w miejscu ich odbywania. W przypadku gdy liczba osadzonych w grupie była zbyt mała, dowódca zmiany decydował o połączeniu grup, w przypadku gdy grupa przekraczała 50 więźniów, dowódca zmiany odpowiednio wzmacniał dozór (k.155-158 załączone przez pełnomocnika pozwanego wyjaśnienia K. Z. k.158). Strona pozwana podniosła, że wszystkie place spacerowe w Zakładzie Karnym w K. są większe niż wskazano w wytycznych nr (...) Dyrektora Generalnego (...) Więziennictwa, zgodnie z którymi plac spacerowy powinien mieć kształt czworoboku, minimalna powierzchnia placu spacerowego wynosi 20m<sup>2</sup>, a najkrótszy bok placu nie może mieć mniej niż 2,2 m długości). W przypadku Zakładu Karnego w K. do dyspozycji są trzy place spacerowe przy pawilonach, gdzie przebywał osadzony powód: pawilon (...) – (...), pawilon (...), pawilon (...).

Jeśli chodzi o ustalenia dotyczące warunków bytowych powoda jako osadzonego, to z dowodów zgłoszonych w sprawie wynika, że w dniach (...) r. została dokonana wizytacja sędziego penitencjarnego K. W. z Sądu Okręgowego w. O.. Ocena funkcjonowania jednostki penitencjarnej została określona jako pozytywna i nie zgłoszono w tym przedmiocie żadnych zastrzeżeń, nie wydano zaleceń pokontrolnych (k. 164-177).

Jeśli chodzi o warunki bytowe powoda w celi, to w tym względzie Sąd ustalił, że S. W. miał wydawane zdadne do użytku sztućce, naczynia, talerze, kubki. Koce, ręczniki, pościel i ścierki wydawane były w trakcie przyjęcia do Zakładu Karnego całe (nieporwane) i wyprane. Ręczniki i ścierki wymieniane były co tydzień, pościel była wymieniana co dwa tygodnie (k 157 „wyjaśnienia” K. Z.).

Odnosnie do możliwości zapewnienia ciepłej kąpieli, to powód przybywając w wyżej wskazanej jednostce penitencjarnej od dnia (...) r. miał zapewnioną taką możliwość dwa razy w tygodniu, zaś wcześniej, bo od dnia (...) r. istniała jeszcze możliwość dodatkowego wzięcia kąpieli. Czas trwania kąpieli wynosił 10 minut, a czas wypływu wody 6 minut (k 157 „wyjaśnienia” K. Z.). Z uwagi na brak ciepłej wody w celach skazani posiadają na wyposażeniu czajniki elektryczne i mogą z nich korzystać w celu podgrzania wody. Jeśli chodzi o okna w celach, to w Zakładzie Karnym w K. nie posiadają one żadnych przesłon czyli tzw. blend. Oświetlenie w celach stanowią od jednej do czterech punktów świetlnych w zależności od powierzchni celi mieszkalnej, oświetlenie żarowe wymieniono w 2014 r. na ledowe o mocy każdego punktu 13W lub 18W (dowód: sprawozdanie z wizytacji sędziego penitencjarnego k. 173).

Jeśli chodzi o kąćki sanitarne, to zabudowane są one parawanem o wysokości 200-205 cm wykonanym ze stelażu metalowego, wypełnionym płytą pilśniową, między sufitem a zabudową występuje około 90 cm prześwitu. Wysokość parawanu powoduje, że korzystający z toalety nie jest widoczny. Wejście do kąćka przesłaniała nieprzezroczysta zasłonka materiałowa. Sposób wyodrębnienia i usytuowania toalety zapewniało izolację wzrokową osób z niej korzystających od reszty osadzonych (dowód: sprawozdanie z wizytacji sędziego penitencjarnego k. 173).

Z protokołów złożonych przez pełnomocnika pozwanego wynika, że w Zakładzie Karnym w K. są dokonywane przeglądy przewodów kominowych (k. 159-162) i podczas żadnego z nich nie wskazano, aby stwierdzono jakiegokolwiek usterki, ich stan techniczny oceniono jako dobry i nadający się do dalszej bezpiecznej eksploatacji.

Z zeznań złożonych na piśmie świadków: K. Z. (k.374, 379-380) oraz J. D. (k.434, 437-438, k. 444-445) i A. K. (k. 460-463) nie wynika, aby względem powoda miało dochodzić do naruszenia przepisów prawa określających jego warunki bytowe w jednostce penitencjarnej, gdzie odbywał karę pozbawienia wolności.

Jeśli chodzi o ustalenia Sądu dotyczące pobytu powoda S. W. jako osadzonego w Zakładzie Karnym w P., to w tym przedmiocie należy stwierdzić, że powód przebywał u pozwanego w okresie od (...) r. do (...) r. W tym czasie był rozmieszczony w celi numer (...) o powierzchni (...) tj. w celi czteroosobowej. Podczas pobytu nie została nigdy przekroczona dopuszczalna liczba skazanych rozmieszczonych w celi mieszkalnej (k. 201 wydruk z wyszukiwarki historii cel, k. 202 zbiorcze zestawienie cel mieszkalnych).

Kąpiele dla skazanych rozmieszczonych w oddziale, w którym przebywał powód odbywały się dwa razy w tygodniu tj. w poniedziałki i czwartki w godzinach od 8:00 do 16:00, czas trwania kąpieli pod natryskiem trwał 8 minut i był sterowany automatycznie. Po upływie wskazanego czasu od uruchomienia elektrozawór automatycznie się wyłączał (k. 205 i 206 regulamin korzystania z łaźni, notatka A. L. k. 339).

Dostęp do bieżącej ciepłej wody powód miał przez całą dobę w celi mieszkalnej. Usytuowanie kącika sanitarnego zapewniało pełną intymność.

Jeśli chodzi o stan prześcieradeł, ręczników, poszew na poduszki i koców, to powód miał możliwość wymiany ręczników, ścierek oraz bielizny pościelowej raz w tygodniu przed każdą kąpielą. Pozwany Zakład Karny w P. ma zawartą umowę na pranie z zewnętrzną firmą i każdorazowo osadzonemu były wydawane rzeczy (dowód: notatka służbowa E. C. k. 194-197).

W Zakładzie Karnym były przeprowadzane okresowe kontrole przewodów kominowych, z których wynika, że odpowiadały one przepisom, a wykonane konstrukcje i elementy mieszczą się w obowiązujących normach (k.214-218).

Jeśli chodzi o pola spacerowe, to z protokołu z rozliczenia zadania inwestycyjnego wynika, że wykonano je w obrębie prostokąta o wymiarach 45 m x 41,50 m i powierzchni zabudowy 1402 m<sup>2</sup>. Składają się one z dziewięciu pól spacerowych, w tym jedno jako boisko o wymiarach około 15x18 m. Dojście do pól następuje z budynków zakwaterowania nr (...) i wykonane zostało w układzie korytarzowym, wydzielonym ogrodzeniem. Poszczególne pola spacerowe są o powierzchni od 79 m<sup>2</sup> do 266 m<sup>2</sup> (dowód: k. 220 protokół). W czasie spacerów odbywanych przez powoda przebywał on wyłącznie z osadzonymi z jednej celi mieszkalnej. Spacerowały się według ustalonego planu spacerów z wyłączeniem pory posiłków (k.205, k. 194-197 notatka służbowa).

Powód podczas pobytu w jednostce penitencjarnej pozwanego nie zgłaszał żadnych uwag w administracji zakładu karnego (notatka służbowa A. D. k. 200).

Podobnie jak w Zakładzie Karnym w K. również i w jednostce w P. skazany mógł skorzystać z samoinkasującego się aparatu telefonicznego jeden raz w ciągu dnia i czas połączenia nie mógł przekraczać pięciu minut rozmowy. Powód miał prawo korzystania na własny koszt lub koszt rozmówcy z aparatu w godzinach od 8:30 do 17:00.

W Zakładzie Karnym w P. przeprowadzona została w okresie od (...) r. do (...) r. wizytacja sędziego penitencjarnego J. B. z Sądu Okręgowego w. O. (k.223 – 239 – obejmująca okres od (...) r. do (...) r.). Z wniosków końcowych sprawozdania wynika, że praca administracji zakładu karnego oceniona została pozytywnie. Wskazano, że obiekty pozwanego zakładu karnego, w szczególności pawilony zakwaterowania osadzonych podlegają ciągłemu nadzorowi Państwowej Inspekcji Sanitarnej w związku ze sprawowaniem przez ten organ bieżącego i zapobiegawczego nadzoru sanitarnego. W wyniku przeprowadzonych przez ten organ kontroli nie stwierdzono przypadków mających wpływ na warunki sanitarno-bytowe osadzonych (k.225).

Z zeznań zawnioskowanych świadków tj. E. C. (k.423-425, 428-4320) oraz D. G. (450-452) nie wynika, aby prawa powoda jako osadzonego były naruszane, jeśli chodzi o warunki jego osadzenia.

Jeśli chodzi o ustalenia dotyczące pobytu powoda w Areszcie Śledczym W. B., to należy na wstępie stwierdzić, że powód S. W. przebywał w powyższej jednostce w okresie od (...) r. do (...) r. i podczas tego pobytu miał zagwarantowane (...) powierzchni mieszkalnej. We wszystkich celach osadzeni mają dostęp do ciepłej wody, co umożliwia im umycie naczyń i zadbanie o własną higienę. Jeśli chodzi o kąski sanitarne, to znajdują się one również w każdej celi mieszkalnej u pozwanego i są one wyposażone w niezbędną armaturę, urządzenia i sprzęt kwaterunkowy.

W celach działa sprawna wentylacja grawitacyjna, a jej stan podlega przeglądom przez uprawnioną firmę kominiarską (k. 410 -414 protokół z okresowej kontroli przewodów kominowych). Kraty zamontowane w otworach okiennych pozwalają na swobodne otwieranie okien.

Węzły sanitarne wszystkich cel posiadają dostęp do zimnej wody bieżącej, natomiast ciepła woda jest doprowadzona do kącików sanitarnych w celach mieszkalnych, gdzie w określonych godzinach jest ona udostępniona osadzonym. Ciepła woda jest włączana trzy razy dziennie po każdym posiłku na około (...) minut. Powód jak i inni osadzeni mieli możliwość zagotowania sobie wody przy użyciu czajnika elektrycznego, który mają do dyspozycji w celi. Jeśli chodzi o kąpiel w łaźni, to była ona dostępna dwa razy w tygodniu (notatka służbowa G. T. k. 276-277).

Powód w okresie osadzenia u pozwanego mógł korzystać z samoinkasującego aparatu telefonicznego jeden raz w ciągu dnia (notatka służbowa G. T. k. 276-277).

Cele w całej jednostce penitencjarnej są dobrze oświetlone, wcześniej były wyposażone w lampy jarzeniowe, natomiast w chwili obecnej oświetlenie jest sukcesywnie wymieniane na oświetlenie ledowe. Jeśli chodzi o remonty cel, to są one dokonywane na bieżąco (k. 414)-416, natomiast wyposażenie cel mieszkalnych obejmuje sprzęt kwaterunkowy określony przepisami prawa (notatka służbowa G. T. k. 276-277, zeznania na piśmie świadka G. T. k. 383-384).

W Areszcie Śledczym W. B. przeprowadzane są cyklicznie lustracje, z których wynika, że jednostka penitencjarna spełnia wszelkie standardy prawem wymagane.

Sąd dodatkowo ustalił, że wobec powoda, gdy był osadzony w Areszcie Śledczym prowadzone były dwa postępowania. Pierwsze za przekroczenie mające miejsce w dniu 13 kwietnia 2017 r. i dotyczyło ono zachowania osadzonego podczas badań lekarskich, które było wulgarnie i aroganckie w stosunku do lekarza oraz pielęgniarki oraz drugie za przekroczenie mające miejsce w dniu 5 września 2018 r. związane z zażyciem środków niedozwolonych, odurzających, za co wymierzono powodowi kary (k.274-275).

### **Sąd zważył, co następuje:**

Zgodnie z art. 23 Kodeksu cywilnego dobra osobiste człowieka pozostają pod ochroną prawa cywilnego; ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone lub naruszone cudzym działaniem, na zasadach przewidzianych w kodeksie cywilnym może żądać zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub zapłaty odpowiedniej sumy na wskazany cel społeczny (art. 24 § 1 k.c. i art. 448 k.c.). Ochronę dóbr osobistych gwarantują w stosunku do osób odbywających karę pozbawienia wolności normy zawarte w art. 40 i art. 40 ust. 4 Konstytucji, art. 3 Konwencji z dnia 4 listopada 1950 r. o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.) oraz art. 4 k.k.w. – przepisy te nakazują wykonywanie kary w sposób humanitarny, z poszanowaniem godności skazanego oraz zakazują stosowania tortur lub niehumanitarnego albo poniżającego traktowania i karania skazanego. Za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa (art. 417 k.c.); dla określenia odpowiedzialności odszkodowawczej władz publicznych, obok zdarzenia sprawczego, konieczne jest ustalenie pozostałych przesłanek odpowiedzialności deliktowej, to jest bezprawności, szkody i związku przyczynowego, a więc obowiązują tu zasady ogólne dotyczące kompensaty szkody na osobie (majątkowej i niemajątkowej) oraz koncepcji związku przyczynowego. Zgodnie z art. 361 § 1 k.c. zobowiązany

do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła.

Powód domagał się zadośćuczynienia za szkodę niemajątkową opierając swoje roszczenie o dyspozycje art. 23 k.c., 24 k.c., art. 444 § 1 k.c., art. 445 § 1 k.c. i art. 448 k.c. w zw. z art. 417 k.c. – przy czym bezspornie nie wykazał przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego Skarbu Państwa w związku z ewentualnie doznaną szkodą, wskutek bezprawnego działania lub zaniechania funkcjonariuszy państwowych (art. 417 k.c.), oraz związku przyczynowego między zachowaniem funkcjonariuszy a szkodą. Zdaniem Sądu nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, w tym wskazywanej w pozwie godności człowieka, w związku z odbywaniem kary pozbawienia wolności w objętym pozwem okresie w sposób uzasadniający przyznanie zadośćuczynienia w oparciu o dyspozycję art. 448 k.c. Przesłanką odpowiedzialności z art. 24 k.c. jest bezprawność działania, przez którą rozumie się działanie (zaniechanie), sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego. Przepis art. 24 k.c. przewiduje domniemanie bezprawności działania po stronie podmiotu naruszającego dobra osobiste, co powoduje, że to na pozwanym spoczywa ciężar wykazania, że jego działanie było zgodne z prawem. W orzecznictwie podkreśla się, że przy żądaniu przyznania odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia podstawowym kryterium oceny sądu powinien być rozmiar ujemnych następstw w sferze psychicznej pokrzywdzonego, bowiem celem przyznania ochrony w formie majątkowej za naruszenie dóbr osobistych jest zrekompensowanie i złagodzenie krzywdy moralnej. Ocena tej przesłanki nie może abstrahować od wszelkich okoliczności towarzyszących powstaniu krzywdy. Należy ustalić, czy działanie pozwanym, którzy naruszyli dobro osobiste powoda było bezprawne. Podstawową jednak przesłanką roszczenia z art. 24 k.c. jest istnienie i wykazanie szkody niemajątkowej, czyli krzywdy, jednak za nie wystarczające przyjmuje się jej ogólne i hasłowe powołanie. Do powstania roszczeń o zadośćuczynienie za naruszenie dóbr osobistych z art. 24 k.c., 448 k.c., ale też i oczywiście z art. 445 § 1 k.c. nie jest wystarczające ustalenie, że działanie sprawcy było bezprawne, konieczne jest wystąpienie skutku w postaci naruszenia dobra osobistego (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego z 27.03.2013r. I ACa 76/13, Lex nr 1313269). Przy ocenie, czy nastąpiło naruszenie dóbr osobistych, orzecznictwo postuluje zachowanie należytych proporcji i umiaru. Nie można bowiem nadużywać instrumentów prawnych właściwych dla ochrony dóbr osobistych dla przypadków, dotyczących wyłącznie subiektywnych odczuć osoby, dotkniętej zachowaniem innej osoby. Ocena, czy doszło do naruszenia dóbr osobistych nie może być subiektywna i nie można jej dokonywać według miary indywidualnej wrażliwości (lub wręcz: nadwrażliwości) zainteresowanego, ale powinna uwzględniać elementy obiektywne. Należy mieć na uwadze odczucia przeciętnego odbiorcy - osoby rozsądnej i racjonalnie oceniającej, nieobciążonej uprzedzeniami, nieskłonnej do wyrażania ekstremalnych sądów.

Dodatkowo, jako podstawę roszczenia strony powodowej należy wskazać art. 3 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z 4 listopada 1950r., która na zasadzie art. 87 ust. 1 Konstytucji RP jest jednym ze źródeł powszechnie obowiązującego prawa w Polsce. Stanowi on, że nikt nie może być poddany torturom ani nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu albo karaniu. Bogate orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w S. przekonuje, że poniżające traktowanie w rozumieniu art. 3 Konwencji ma miejsce wówczas, gdy osoba, której ono dotyczy, doznaje poniżenia lub upokorzenia w stopniu przynajmniej minimalnym. Ocena tego minimalnego stopnia dolegliwości jest względna; stopień dolegliwości musi być zatem oceniany w świetle okoliczności konkretnej sprawy (vide: wyrok (...) I. przeciwko Polsce (...) z 15 listopada 2001r.).

Dokonując oceny poszczególnych zarzutów podniesionych przez powoda, będących podstawą faktyczną i prawną wywiedzonego powództwa należy podkreślić, że materiał dowodowy zgromadzony w sprawie oraz ocena wskazywanego przez powoda naruszenia przepisów prawa nie daje żadnych podstaw do przyjęcia, że powództwo było uzasadnione, ponieważ brak jest po stronie pozwanego cech bezprawności działania, przez które rozumie się działanie lub zaniechanie, sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego.

Zarzuty powoda dotyczące nie zachowania norm powierzchniowych okazały się bezpodstawne. Ustalenia Sądu w tym względzie wskazują, że powód podczas pobytu w pozwanym zakładach karnych nigdy nie przebywał w warunkach przeludnienia. Art. 110 § 2 k.k.w. stanowi w tym względzie, że powierzchnia w celi mieszkalnej, przypadająca na skazanego, wynosi nie mniej niż (...). Cele wyposaża się w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy zapewniający skazanemu osobne miejsce do spania, odpowiednie warunki higieny, dostateczny dopływ powietrza i odpowiednią do pory

roku temperaturę, według norm określonych dla pomieszczeń mieszkalnych, a także oświetlenie odpowiednie do czytania i wykonywania pracy. W ocenie Sądu podnoszone w tym przedmiocie zarzuty mogą być wyłącznie traktowane w kategoriach niezadowolenia, co do niewygody panującej w jednostkach penitencjarnych. Materiał dowodowy przedstawiony przez pozwanych pozwala kategorycznie stwierdzić, że warunki odbywania kary przez powoda zgodne były z przepisami kodeksu karnego wykonawczego oraz wydanymi w tym zakresie rozporządzeniami.

Przechodząc do zarzutów co do niewłaściwych warunków sanitarnych, które dotyczyły braku intymności w pomieszczeniach sanitarnych, to skala ta w ocenie Sądu nie przekraczała stopnia, który pozwalałby mówić o naruszeniu godności. Sanitariaty oddzielone były od części mieszkalnej celi, a w przypadku Zakładu Karnego w K. istniała przegroda, która zapewniała intymność. Jeśli chodzi o porządek i czystość w celach, to należy wskazać, że więźniowie sami za nią odpowiadają i w tym celu wydawane są im odpowiednie środki czyszczące. Osadzeni otrzymują szczotkę do wc, zmiotkę, szufelkę i kosz na śmieci. Ponadto w celach znajdowała się wentylacja grawitacyjna, regularnie kontrolowana i konserwowana, a dodatkowo zachodziła możliwość otwierania okien.

W odniesieniu do przysługiwania ciepłej kąpieli, to należy wyjaśnić, że jej częstotliwość oraz czas trwania były u wszystkich pozwanych zgodne z przepisami rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia (...) stycznia 2014 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych oraz rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 21 grudnia 2016 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz.U. z dnia 29 grudnia 2016 r. poz. 2231). Poza tym osadzeni w celach mieli możliwość korzystania z czajników do grzania wody dla celów higienicznych i spożywczych. Powód nie wykazał również, aby cele mieszkalne, w których był zakwaterowany nie spełniały podstawowych wymogów wyposażenia w sprzęt kwaterunkowy. Ponadto podkreślić należy, że powód nie zgłaszał do administracji pozwanych zakładów karnych żadnych zastrzeżeń, co do niewłaściwych warunków bytowych w zajmowanych przez niego celach. Co więcej, przeprowadzane w tychże celach wizytacje nie wykazały, by ich wyposażenie, stan techniczny, w tym stan oświetlenia, czy instalacji sanitarnych i wentylacyjnych budziły większe zastrzeżenia. Powód wskazując na niezadawalające warunki sanitarne nie podnosił, iż ma to związek z naruszaniem przepisów wykonawczych regulujących szczegółowe kwestie dotyczące zasad odbywania kary pozbawienia wolności - zdaniem Sądu przyjąć należało, iż wobec powoda stosowano zatem obowiązujące przepisy, nie działając wobec niego w sposób bezprawny. Twierdzenia powoda o braku wentylacji, wobec ustalonego faktu regularnych kontroli przewodów kominowych także należy uznać za nieudowodnione. Panująca w celach duszność i nieprzyjemny zapach w zasadzie stanowiły subiektywne odczucie powoda, ewentualne problemy z tym związane nie wynikały w żaden sposób ze złej woli funkcjonariuszy SW i ich działań nakierowanych na szykanowanie osadzonych. Nieporządek w celach i niski standard urządzeń sanitarnych są również kwestiami ocennymi. Zdaniem Sądu za naruszające godność skazanego nie można uznać przebywanie w celi wymagającej remontu, czy nie odpowiadającej standardom estetycznym i użytkowym, wynikające z ogólnej trudnej sytuacji materialnej zakładu karnego, obejmującej wiele osób odbywających karę pozbawienia wolności.

Odnosząc się do zarzutu mocowania w zakładach karnych w oknach blend, to w ocenie Sądu nie są one w stanie zasłonić światła dziennego na tyle, aby w pomieszczeniach panował półmrok. Są one montowane w oknach zakładów karnych nie po to, aby dokuczyć osadzonym, lecz aby odizolować ich od innych osób zapobiegając komunikowaniu się przestępców. Jest to więc element wykonywania kary pozbawienia wolności. Dodatkowo można w celi w tym czasie włączyć światło, więc za nieudowodnione Sąd uznał twierdzenia powoda o tym, iż w ten sposób doszło do naruszenia godności osobistej powoda.

Jeśli chodzi o zarzuty dotyczące pozbawiania go możliwości kontaktowania się z osobami z zewnątrz, to należy wyjaśnić, że zgodnie z § 24 wyżej wskazywanego rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości skazany może skorzystać z samoinkasującego aparatu telefonicznego jeden raz w ciągu dnia. Realizacja rozmów telefonicznych następuje w kolejności zgłoszeń, a czas korzystania z aparatu telefonicznego jednorazowo nie może przekraczać 5 minut. Natomiast porządek wewnętrzny zakładu karnego może przewidywać dłuższy czas korzystania z aparatu telefonicznego.

Ustalenia faktyczne dokonane w oparciu o zebrany materiał dowodowy wskazuje, że w zakładach karnych przestrzegane były uregulowania stanowiące prawo powszechnie obowiązujące, a dotyczące dostarczania osadzonym

środków czystości, wyposażenia cel oraz zapewniania warunków do zachowania higieny osobistej, częstotliwości kąpieli i dostępu do bieżącej wody, a także spacerów. W ocenie Sądu powód w żaden sposób nie udowodnił także, by pozwany nie zapewnił mu warunków umożliwiających utrzymanie higieny osobistej. Powód bowiem jak każdy z osadzonych miał prawo do co najmniej jednej ciepłej kąpieli raz w tygodniu.

Powód popełniając czyn zabroniony powinien mieć świadomość warunków odbywania kary pozbawienia wolności, w tym warunków sanitarnych. Ustawowe ograniczenia praw i wolności osób odbywających karę pozbawienia wolności zamieszczone są między innymi w kodeksie karnym wykonawczym, regulującym zasady i sposób wykonywania orzeczonych przez sądy kar. Przepisy art. 102, art. 110a, art. 135 k.k.w. określają prawa i obowiązki osób odbywających karę pozbawienia wolności oraz regulują uprawnienia i obowiązki funkcjonariuszy zakładów karnych w zakresie nadzoru nad prawidłowym wykonaniem tej kary oraz ochrony porządku i bezpieczeństwa.

Orzecznictwo sądów powszechnych oraz Sądu Najwyższego wskazuje, że ocena, czy przez osadzenie w opisywanych przez powoda warunkach doszło do naruszenia jego godności wymaga odniesienia się do wszystkich okoliczności sprawy oraz do kryteriów obiektywnych, a nie do subiektywnych odczuć powoda. W literaturze i orzecznictwie przyjmuje się, że godność człowieka konkretyzuje się w poczuciu własnej wartości i oczekiwaniu szacunku ze strony innych ludzi, a miernikiem oceny, czy doszło do naruszenia godności jest przede wszystkim stanowisko tzw. opinii publicznej, będącej wyrazem poglądów powszechnie przyjętych i akceptowanych przez społeczeństwo w danym czasie i miejscu, zaś wzorców, które powinny stanowić docelowy punkt odniesienia dokonywanej oceny, dostarczają zapatrywania rozsądnie i uczciwie myślących ludzi. Powód S. W. wstąpił na drogę przestępstwa, dopuszczając się czynów zabronionych, uznać zatem należy, iż jest osobą zdemoralizowaną, która faktycznie nie potrafi już funkcjonować w społeczeństwie w ramach porządku prawnego; występując z roszczeniami natury finansowej cynicznie wykorzystuje - przyznać to obiektywnie należy - niższą niż pożądana kondycję więziennictwa. Przyznanie zadośćuczynienia powodowi wobec odczuwania przez niego dyskomfortu związanego z odbywaniem kary pozbawienia wolności w warunkach gorszych niż oczekiwane - gdy nie stanowi to w żaden sposób zindywidualizowanej szczytnej ze strony funkcjonariuszy SW - musi spotkać się z negatywnym odbiorem społecznym: warunki i standardy społeczno-ekonomiczne w kraju odbiegają od warunków w bardziej rozwiniętych krajach Europy, co przekłada się także na niższy standard więziennictwa, ale też i takich sfer jak edukacja czy opieka medyczna; ocena zatem zasadności roszczeń formułowanych w związku z warunkami odbywania kary pozbawienia wolności nie może abstrahować od konkretnych uwarunkowań społecznych i ekonomicznych, zaś ocenianie tych kwestii przez pryzmat "standardów europejskich" kłóci się z poczuciem sprawiedliwości.

Odnosząc się do zarzutu powoda o stosowaniu wobec niego kar, to należy w tym przedmiocie stwierdzić, że zgodnie z art. 7 i 34 k.k.w. skazany może zaskarżyć do sędziego penitencjarnego oraz do sądu penitencjarnego decyzje wydane m.in. przez dyrektora zakładu karnego z powodu ich niezgodności z prawem. W tym trybie następuje zatem stwierdzenie, czy decyzja dyrektora zakładu karnego o pozbawieniu skazanego jakiegoś przysługującego mu uprawnienia była zgodna z prawem oraz zbadanie merytorycznej zasadności takich decyzji, które są wydawane w celu zapewnienia bezpieczeństwa i realizacji zadań wychowawczo-resocjalizacyjnych ciążyących na administracji zakładu karnego. Sąd cywilny w sprawie o naruszenie dóbr osobistych skazanego nie może oceniać, czy dyrektor zakładu karnego, odmawiając przyznania skazanemu określonego w przepisach kodeksu karnego wykonawczego uprawnienia, działał zgodnie z prawem. Do oceny tej uprawniony jest sędzia lub sąd penitencjarny w razie odwołania się skazanego od decyzji dyrektora lub podjęcia działania z urzędu. Dopuszczenie badania tych kwestii przez sąd w sprawie o naruszenie dóbr osobistych skazanego oznaczałoby nie tylko dopuszczenie dwutorowości postępowania sądowego w zakresie nadzoru nad wykonywaniem kary pozbawienia wolności, lecz także prowadziłoby do pozbawienia znaczenia przyjętego przez ustawodawcę trybu postępowania i oddziaływanie sędziego i sądu penitencjarnego na skazanego osadzonego w zakładzie karnym. Gdyby skazany, pozbawiony przez dyrektora zakładu karnego pewnych uprawnień przewidzianych w kodeksie karnym wykonawczym, mógł bez zaskarżenia takiej decyzji w trybie przewidzianym w tym kodeksie - skutecznie dochodzić ochrony bezpośrednio przed sądem cywilnym w procesie o naruszenie dóbr osobistych, to przewidziany i uregulowany w kodeksie karnym wykonawczym tryb postępowania penitencjarnego nie tylko nie mógłby spełniać funkcji zakładanych przez ustawodawcę, lecz w istocie straciłby rację bytu.

Mając na uwadze powyższe, w tym podstawę faktyczną oraz ocenę prawną wywiedzonego powództwa Sąd stwierdził, że nie jest ono uzasadnione i podlega oddaleniu. W przypadku zaś pozwanych Skarbu Państwa – Zakładu Karnego w C. oraz Skarbu Państwa we W. postępowanie umorzono wobec skutecznego cofnięcia pozwu przez powoda (art. 355 k.p.c.).

W przedmiocie kosztów postępowania orzeczono na mocy art. 102 k.p.c., co ma związek z wykazaniem przez powoda, że nie jest on w stanie ponieść kosztów sądowych bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny, gdyż jest osobą nie osiągnącą żadnego dochodu, nie posiadającą majątku, a także jako osadzony w Zakładzie Karnym nie ma możliwości zarobkowania.

SSR Jarosław Dłużniewski